

X-37B POLECI JUŻ W SIERPNIU. WYNIESIE GO FALCON 9

W sierpniu br. tajny wahadłowiec sił powietrznych USA, Boeing X-37B, ma wyruszyć w następną misję kosmiczną. Tym razem jednak na orbitę nie dostarczy go rakieta ULA. Zadanie to po raz pierwszy wykona pojazd produkcji SpaceX.

Na początku maja zakończyła się czwarta, najdłuższa jak dotąd, misja orbitalna zagadkowego promu kosmicznego USAF. Pojazd krążył wokół Ziemi [przez ponad 700 dni](#), by ostatecznie wylądować na terenie Kennedy Space Center na Florydzie.

Już po miesiącu kolejną misję X-37B zapowiedziała Heather Wilson, amerykańska Sekretarz Sił Powietrznych, podczas wystąpienia przed Komisją Sił Zbrojnych Senatu Stanów Zjednoczonych 6 czerwca br. Wilson zademonstrowała członkom Komisji miniaturowy model maszyny Boeinga i zapowiedziała, że w sierpniu 2017 r. wystartuje ona do kolejnej misji.

Najciekawsze jest jednak to, że przy okazji letniego startu wahadłowiec po raz pierwszy zostanie wyniesiony z użyciem rakiety Falcon 9, dostarczonej przez SpaceX. Do tej pory, przy okazji wszystkich czterech dotychczasowych misji X-37B startował z pomocą pojazdu Atlas V, zapewnianego przez konsorcjum United Launch Alliance.

Bardzo cieszymy się na kolejną, piątą misję X-37B. Oczekujemy dalszego zwiększania możliwości statku i jesteśmy zadowoleni mogąc dalej zapewniać przestrzeń dla eksperymentalnych ładunków na rzecz społecznośi kosmicznej.

Randy Walden, szef Air Force Rapid Capabilities Office

Podczas przyszłej misji, która prawdopodobnie będzie oznaczona OTV-5, na pokładzie wahadłowca znajdzie się m. in. eksperyment *Advanced Structurally Embedded Thermal Spreader* (ASETS-11), dostarczony przez *Air Force Research Laboratory* (AFRL). Jego celem będzie badanie jak długotrwały lot kosmiczny wpływa na eksperymentalną elektronikę i oscylujące rurki cieplne.

W swoim wystąpieniu Heather Wilson podkreśliła rosnące możliwości prywatnej części sektora kosmicznego w zakresie realizacji zadań związanych z bezpieczeństwem państwa. Pani sekretarz stwierdziła, że na skutek rozwoju rynku i wzrostu konkurencji ceny wynoszenia ładunków dla rządu

USA spadają, zaś dzięki zaangażowaniu w tego typu działania dla USAF kolejnej firmy kraj zyskuje backup na wypadek kłopotów jednego z przewoźników.

Rakieta Falcon 9 w 2015 r. uzyskała certyfikat umożliwiający wykorzystanie jej do umieszczania na orbicie satelitów o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych.

Czytaj też: [Tajny prom kosmiczny z powrotem na Ziemi \[ANALIZA\]](#)